

KS. KAZIMIERZ PIERZCHAŁA
PIOTR KULIK

PERSONALISTYCZNY WYMIAR PRACY LUDZKIEJ,
JAKO WYZNACZNIK RESOCJALIZACJI KOBIET,
NA PRZYKŁADZIE WŁASNYCH BADAŃ

Nie ma ludzi z natury złych, nikt nie rodzi się przestępcą.
There are no people who are bad by nature, no one is born a criminal.
Ks. Kazimierz Pierzchała (2013, s. 305)

WPROWADZENIE

Personalizm, jako kierunek filozoficzny, inspiruje człowieka w sposób podmiotowy, uprawomocniając jego godność i prawo samostanowienia o sobie. Personalizm sprzeciwia się instrumentalizacji jednostki. Podkreśla on duchowy wymiar człowieczeństwa. Informuje o najważniejszych atrybutach człowieka, którymi są: rozumność, wolność oraz wycucie na wyższe wartości (Pierzchała, 2018, s. 56; por. Pierzchała, 2016).

Resocjalizacja to nauka i praktyka społeczna, określająca zakres działań wychowawczych, opiekuńczych i terapeutycznych. Jest to proces zmierzający do wykształcenia u osób niedostosowanych społecznie zmian w obszarze samoświadomości, samowychowania, samopotwierdzenia i samorefleksyjności (Pierzchała, 2017, s. 95).

Resocjalizacja to przemiana osoby skierowana w stronę wolności, pełnienia ról społecznych poprzez dążenie w kierunku autonomicznego i wolnego decydowania. Zamierzając zidentyfikować istotę pracy ludzkiej w personalistycznym wymiarze, istnieje potrzeba zwrócenia uwagi na podmiot zagadnienia, którym

Ks. dr hab. KAZIMIERZ PIERZCHAŁA, prof. KUL – Katedra Pedagogiki Ogólnej, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: e-mail: kazimierz.pierzchala@kul.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9972-943X>.

Mgr PIOTR KULIK – Katedra Pedagogiki Ogólnej, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: e-mail: lexnouveau@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5967-2950>.

jest człowiek (jego człowieczeństwo) i na sposób pojmowania świata i rzeczywistości. Istotą pracy powinno pozostawać „ludzkie oblicze”. Lesław Pytka określając resocjalizację stwierdza, że „nie ma jednej resocjalizacji, której zastosowanie gwarantowałoby sukces w każdym przypadku” (Pytka, 2006, s. 268) i wskazuje na potrzebę indywidualnego podejścia do każdej osoby.

Zasadniczym celem badań jest poznanie możliwości zastosowania pracy w procesie resocjalizacyjnym skazanych kobiet, rozpoznając personalistyczny wymiar wpływu tejże pracy na resocjalizację. Wykaz problemów i hipotez został zamieszczony w dalszej części opracowania.

Metodologią, zastosowaną przy pisaniu przedmiotowej publikacji, było przeprowadzenie krytycznej analizy literatury, przy wykorzystaniu własnego dorobku naukowego i innych dokumentów, w tym dostępnych zasobów internetowych. W części badawczej zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, która stała się sposobem do osiągnięcia celu badawczego, jednocześnie poznając poglądy i oceny skazanych na temat ich pracy.

1. CZŁOWIEK JAKO OSOBA – SŁÓW KILKA

Punktem wyjścia rozważań z zakresu personalistycznego wymiaru pracy staje się osoba ludzka, która bez wątplenia jest podmiotem życia społecznego. Pojęcie osoby, jak i koncepcja jej struktury bytowej w ciągu wieków ulegała licznym modyfikacjom. Ważnym w tej kwestii jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Kim jest człowiek? W tej sytuacji istotne staje się uzmysłowienie natury rozumnej człowieka. Tomasz z Akwinu w swoich największych dziełach przedstawia podstawy koncepcji osoby ludzkiej. Początkowo pojęcie osoby odnosiło się tylko do Boga, następnie było użyte również w odniesieniu do człowieka. Do słownika teologicznego pierwszych chrześcijan pojęcie osoby dotarło poprzez kulturę antyczną, ale także poprzez tłumaczenia Biblii. Boecjusz w VI wieku po Chr. przystąpił do sprecyzowania znaczenia terminu „osoba”, dając podstawę w dyskusjach nad tym pojęciem dla późniejszych średniowiecznych myślicieli. Swoją definicję oparł na znaczeniu słowa „natura”, przyjmując jako pełną, samodzielnie istniejącą substancję natury rozumnej, gdyż tej nazwy nie używa się do określenia innych bytów, nieposiadających mowy ani nieprowadzących rozumnego życia. Osoba jest bytem samoistnym i samodzielnym w swym istnieniu, natomiast natura posiada bytowanie niesamodzielne i niesamoistne. To oznacza, że nie każda natura jest osobą, lecz tylko natura rozumna. Najpełniejszego ujęcia doczekała się definicja Boecjusza w filozofii wspomnianego wcześniej Tomasza z Akwinu, który rozważając

zagadnienie osoby ludzkiej włączył się w nurt ogólnej, średniowiecznej wiedzy o osobie. Przyjął on również teologiczny kontekst tego zagadnienia. Tak ujęta teoria osoby, a głównie spojrzenie na człowieka jako osobę, stała się pierwszą w średniowieczu i jedyną próbą odejścia od platońskiej koncepcji. To nie istota ludzkiego bytu miała podstawowe znaczenie, ale jego zbawienie i dojście do prawdy. Tomasz z Akwinu stworzył antropologię, w której z jednej strony dowiódł bogactwa i rozwoju bytu ludzkiego, a z drugiej – stałości i określoności natury ludzkiej. Dzięki temu myśl Tomasza z Akwinu stała się pierwszą oryginalną filozofią, jaką dała światu Zachodu cywilizacja chrześcijańska (Grzybowski, 2003, s. 201-208).

Przede wszystkim trzeba zauważyć, iż człowiek to nie „coś”, ale „ktoś”. Mówiąc językiem Pascala, osoba jest jedyną istotą w znanym nam kosmosie, która wie, że żyje i istnieje (Kapias, 2005, s. 205-206).

Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* (LE) pisze m.in.:

Człowiek [...] ma czynić sobie ziemię poddaną, ma nad nią panować, ponieważ jako „obraz Boga” jest osobą, [...] zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Jako osoba jest [...] podmiotem pracy. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności [...] a wszystkie one, bez względu na ich charakter, mają służyć urzeczywistnianiu się jego człowieczeństwa, spełnianiu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji samego człowieka (1981, 6).

Właśnie ów niepowtarzalny w świecie status człowieka i fakt, iż jest on panem i twórcą samego siebie powoduje, że ma on przypisaną moralną umiejętność działania, dzięki czemu posiada zdolność odróżnienia dobra od zła. Na tym tle rysuje się głęboka przepaść, jaka dzieli świat bytu ludzkiego od świata rzeczy (por. Wojtyła, 1986, s. 24). Wszystko, co jest rzeczą, służy do czegoś i jest czemuś przyporządkowane. Człowiek powinien być nie tylko wartością moralną, lecz również źródłem wartości. Patrząc na człowieka okiem teologa należy pamiętać, że ciało i dusza współdziałają, wspólnie kształtując i współtworząc osobowość ludzką. Dzięki rozumowi człowiek ma zdolność poznawania samego siebie i otaczającego go świata, a także możliwość dążenia do czegoś, „chcenia”, czyli wolną wolę (Kapias, 2005, s. 207). Działanie rozumu należy do najważniejszych kwestii w przedstawieniu osoby. Rozum jest zdolny przetwarzać, panować nad sobą, koncentrować świat w swoim „ja” i krytycznie siebie oceniać. Osoba w swoich posunięciach powinna chcieć i być samodzielną (Wojtyła, 1986, s. 26), powinna tak działać, aby dążyć do „czegoś”, chcąc „coś” osiągnąć.

Moralne działania człowieka skłaniają do zadania pytania: Co znaczy stać się bardziej człowiekiem? Jest to jednocześnie pytanie o godność osoby ludzkiej. Godność osobowa (cecha człowieka, człowieczeństwo) jest czymś nieutralnym.

Natomiast godność osobistą (poczucie szacunku wobec samego siebie) można stracić, sprzeniewierzając się przyjętym przez siebie wartościom, odrzucając wartość siebie, tracąc kryteria oceny bądź ulegając nieakceptowanym społecznie normom i wartościom (Kapias, 2005, s. 208). Odrzucenie wartości samego siebie i zagubienie najczęściej dotyczy skazanych. Jan Paweł II powiedział: „Niewątpliwie resocjalizacja jest tym narzędziem penitencjarnym, które pozwala spojrzeć na osadzonego jako osobę zagubioną, ale nie straconą”. (Pierzchała, 2013, s. 11; Szaszkiwicz, 1997, s. 103-121). Zwracając się do więźniów Papież wypowiedział z kolei następujące słowa: „Jesteście skazani, ale nie potępieni” (Jan Paweł II, 1991; por. Pierzchała, 2015).

Kolejny element bytu osobowego człowieka to jego społeczny charakter. Świat, w którym funkcjonują „byty” osobowe (ludzie), jest jedynym możliwym otoczeniem procesu rozwoju i życia człowieka jako osoby. Człowiek w najgłębszej swej istocie jest bytem społecznym. Życie społeczne odgrywa podstawową rolę w rozwoju i stawaniu się człowieka „osobą ludzką”. Niewątpliwie dzięki społeczeństwu można mówić o rozwoju integralnym każdej jednostki. Człowiek jako osoba powinien posiadać warunki realizacji swego rozwoju. Chodzi więc o wykreowanie i zabezpieczenie osobie stosownej przestrzeni, w której ona w sposób właściwy może się rozwijać. Człowiek potrafi rozwijać się oraz realizować siebie wyłącznie na drodze możliwości korzystania z wartości, które odpowiadają mu jako osobie. Wartości te zabezpiecza społeczeństwo (u skazanego nawet zobowiązane jest zabezpieczyć) i w tym właśnie sensie uważa się je za środowisko rozwoju i urzeczywistniania człowieka (Kapias, 2005, s. 210).

Takim społecznym zabezpieczeniem skazanego jest program *Praca dla więźniów*, zainicjowany przez wiceministra sprawiedliwości Patryka Jakiego w 2016 roku oraz realizowany przez Służbę Więzienną program wspierania szeroko rozumianej readaptacji społecznej osób przebywających w zakładach karnych, w szczególności ich aktywizacji zawodowej (szerzej: SW, 2020a).

2. DUCH PRACY LUDZKIEJ

WEDŁUG KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO PRYMASA POLSKI I JEGO ZNACZENIE DLA PRACY OSADZONYCH

Traktat *Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy* (Wyszyński, 1955, 2000) Prymasa Stefana Wyszyńskiego z 1946 roku (beatyfikowanego 12 września 2021 roku w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie-Wilanowie) wpisuje się zdaniem Wydawnictwa PAX w:

[...] konkretny etap dziejów Polski. Powstał w atmosferze odbudowy kraju po straszliwych zniszczeniach dorobku poprzednich pokoleń spowodowanych działaniami wojennymi na ziemiach polskich. W scenerii ruin i zgliszcz nie tylko materialnych, ale dotykających także ducha narodu, ten uznany specjalista od katolickiej nauki społecznej, wykładowca Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i zarazem jego Wielki Kanclerz był świadom erozji pojęcia pracy wywołanej nienormalnymi stosunkami pracy w czasach okupacji, które dodatkowo nakładały się na spuściznę doby rozbiorów i międzywojennego regulowania życia gospodarczego, ze wszystkimi jego blaskami i cieniami. Rozumiał wartość i znaczenie pracy dla rozwoju człowieka. Przeczuwał także, w jakim kierunku nowi władcy tej części Europy poprowadzą polski etos pracy (Wyszyński, 2000, s. 14).

Publikacja Kardynała jest nauką społeczną wciąż aktualną, posiadającą wymiar uniwersalny. Jego wizja człowieka w relacjach pracy nakierowana jest w stronę integralności osoby ludzkiej, w kierunku połączenia czynników ekonomicznych ze społecznymi, kulturowymi, a przede wszystkim religijnymi (Waldziński, 2001, s. 190). Zdaniem Prymasa Tysiąclecia teorie ekonomistów (np. Adama Smitha) (Smith, 2015) w opisie natury ludzkiej są nazbyt ubogie, nawet jednostronne, a egoizm, chociaż w swej istocie na stałe przypisany jest człowiekowi, nie może być głównym wyznacznikiem i przesłaniem do zachowań w sferze gospodarczej i społecznej.

Stefan Wyszyński porównuje świat do Bożej pracowni, która choć pracuje cicho, to jednak dla człowieka jest nieustannym wyzwaniem:

Wzucie się w tę pracę ukazuje nam ciągły ruch, przekazywanie energii i sił przyrody. Podziwiamy ogrom działających sił, ich wspaniałość, układ i wzajemny stosunek, rozplanowanie i ład. Stajemy zachwyceni na progu tej Bożej pracowni. Trzeba, by nas ktoś wziął za rękę i wtajemniczył w bieg i celowość tej krzątaniny (Wyszyński, 2000, s. 55).

Kardynał Wyszyński pisząc, ponadto stwierdza, że:

[...] gdy Bóg mówi do nas: Czyńcie sobie ziemię poddaną (Rdz 1,28) – w ten sposób wiąże nas z ziemią i jednocześnie zobowiązuje do pracy, współpracy z Nim, by istotnie ziemia była poddana człowiekowi, a przez ludzi – Bogu (Wyszyński, 2000, s. 56).

Według Stefana Wyszyńskiego praca jest miłością ku Stwórcy świata, co oznacza w konsekwencji dostrzeżenie wagi pracy dla samego człowieka, dla jego wymiaru wewnętrznego, a nie jedynie dla relacji zewnętrznych, ujmowanych takimi kategoriami ekonomicznymi, jak racjonalność, efektywność, skuteczność czy sprawność. W tej kwestii można przeczytać w traktacie Prymasa:

Wartość pracy ocenia się zazwyczaj od strony materialnej, według rozmiarów i wartości produkcji; pomija się natomiast te owoce, które praca rodzi dla osoby ludzkiej, jak

gdyby cała wartość pracy leżała poza człowiekiem. Właśnie w tym tkwi zubożenie pojęcia pracy i cała jednostronność poglądu na pracę. Jeśli ztraca się wrażliwość na te dobra, które rodzi praca ludzka w osobie, to cóż dopiero sądzić o ocenie roli pracy w życiu wewnętrznym człowieka? W tej dziedzinie praca jest uważana często za przeszkodę dla życia wewnętrznego, gdyż rozprasza je, odwraca od Boga; człowiek zmuszony do wydatnej, ciężkiej pracy jest jakoby upośledzony, pokrzywdzony przez Boga, bo w pracy swej nie może Boga odnaleźć. Istotnie, współczesny ustrój pracy bardzo często odwraca człowieka całkowicie od Boga wskutek jednostronnego wykorzystywania sił i czasu człowieka (Wyszyński, 2000, s. 61).

Zdaniem Kardynała praca jest obowiązkiem społecznym, ponieważ:

- tworzy ona dobro powszechne,
- człowiek ma obowiązek być użyteczny społecznie poprzez pracę,
- dostarcza ona środków pomocy bliźnim (Wyszyński, 2000, s. 41).

Prymas Tysiąclecia dostrzega i podkreśla wyższość ludzkiej osoby, do czego znacząco przyczynia się praca – ujmując to zdaniem:

Prawda, że człowiek nie jest przeznaczony tylko do modlitwy, ale też nie jest stworzony tylko do pracy. Człowiek jest i do modlitwy, i do pracy zarazem. Praca może być połączona z uświęceniem, gdyż ład wewnętrzny życia ludzkiego ma zbawienny wpływ na pracę (Wyszyński, 2000, s. 61-62).

Kardynał Stefan Wyszyński był przekonany, że człowiek, realizując znaczące dzieła doczesne, powinien pamiętać o dążności do wewnętrznego ładu (również poprzez pracę). Przy okazji człowiek nie powinien ztracać swojego wnętrza i głosu swojego sumienia (Waldziński, 2001, s. 189-199).

3. PERSONOLOGIA POLSKA XX WIEKU W REFLEKSJI TEOLOGICZNEJ CZESŁAWA S. BARTNIKA

Cytując Krzysztofa Góździa w kwestii historycznej „pracy” czytamy, że:

[...] Jest problem z rozumieniem jej i wartościowaniem. Homer reprezentował starą myśl grecką, że np. praca fizyczna, materialna i gospodarcza „hańbi” człowieka. Przeciwwstawiał się mu Hezjod (VIII/VII wiek przed Chr.), mówiąc w dziele *Prace i dnie*, że „praca nie hańbi, hańbi próżnowanie”, ale Hezjod był w tej dziedzinie raczej odosobniony. Prawie cała kultura grecka oceniała pracę pejoratywnie, praca była dla niewolników. [...] Podobnie przez Rzymian praca była oceniana negatywnie. Poprawiło się dopiero w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, [...] choć oceniano ją pozytywnie, to jednak praca była przeznaczona raczej tylko dla klas niższych. Ciekawe, że teraz w neokapitalizmie

znowu zaczyna się oceniać pracę nisko, a nawet człowieka bardziej pracowitego uważa się za pewnego rodzaju psychopatę, nazywając go „pracoholikiem” (Góźdz, 2015, s. 26).

Jeszcze do niedawna praca była ujmowana raczej pesymistycznie, jako smutna konieczność, przekleństwo, kara za grzech i pokuta.

W Polsce na początku lat 70. XX wieku Czesław Stanisław Bartnik (katolicki prezbiter, prałat honorowy Ojca Świętego, profesor nauk teologicznych, teolog dogmatyk, filozof, publicysta społeczno-polityczny, historiolog, poeta), twórca personalizmu uniwersalistycznego (Bartnik, 2000) – rozumie pracę jako działalność, która zmierza do ludzkiej samorealizacji. Myśliciel ten posługiwał się terminem „teologia pracy” (Góźdz, 2015, s. 25-26). Doprowadził on teologów do przekonania, że osoba ludzka staje się w pełni zrozumiała dopiero w kontekście refleksji teologicznej nad relacją człowieka z Bogiem. Jego ujęcie wychodzi poza zakres antropologii, docierając do wyższej nauki o człowieku (Mariański, 2007, s. 573-574).

Personalizm uniwersalizuje pracę, którą wiąże niezwykle ściśle z osobą ludzką i przypisuje jej niewątpliwe atrybuty religijne.

W zamieszaniu terminologicznym, określającym pracę, pojawiły się różnorodne próby jej określenia. Krzysztof Góźdz (duchowny, nauczyciel akademicki) jest zdania, że:

Bartnik rozciąga pojęcie pracy na wszystkie działania człowieka, czyli pracuje cały podmiot: nie tylko ręce i ciało, lecz także umysł, rozum, wola, emocje, psychika, wyobrażenia (u artysty), zmysły twórcze, dusza, słowem: pracuje cała osoba i to nie tylko indywidualna, ale i społeczna, zespołowa. Stąd praca ma szczególne związanie przedmiotu z podmiotem ludzkim. Proponuje on zatem następujące określenie pracy: „Praca jest całością działań ludzkich, wolnych i wymuszonych, cielesnych, psychicznych, duchowych i całosobowych, indywidualnych i zbiorowych, zmierzających świadomie i nieświadomie do realizacji bytu osobowego, podtrzymywania go, kształtowania i twórczego rozwijania” (Bartnik, 2005, s. 30). Krótko ujmując: praca jest wysiłkiem dla pełnej samorealizacji człowieka jako osoby, indywidualnej i społecznej. I tak rozumiana praca ma charakter antropologiczny, dlatego powinna być ujmowana nie tylko przez nauki świeckie, ale także przez teologię, która ujmuje w pracy wymiar kreacjonistyczny,¹ moralno-duchowy oraz zbawczy. W ten sposób praca kształtuje też osobowość człowieka, jego wnętrze, jego jakość, jego treści duchowe (Góźdz, 2015, s. 23).

¹ **Kreacjonizm** – 1. biol. „pogląd panujący do czasu powstania i rozwoju teorii ewolucji organizmów, przyjmujący powstanie życia na Ziemi za akt twórczy oraz zakładający niezmienną postać i liczbę gatunków”; 2. rel. „pogląd, według którego świat został stworzony przez Boga i jest wynikiem zamierzonego i wolnego aktu Stwórcy”; 3. rel. „koncepcja w teologii katolickiej, według której Bóg stwarza dusze ludzkie przy każdorazowym powstawaniu istoty ludzkiej w łonie matki” (Bańko, 2014, s. 693).

4. BADANIA DOTYCZĄCE PRACY WIĘŹNIÓW W WARUNKACH IZOLACJI PENITENCJARNEJ

Wielu naukowców uważa, że praca od wieków towarzyszyła karze pozbawienia wolności, chociaż w zależności od funkcji przypisywanej tejże karze nabierała ona różnorodnego znaczenia. Funkcjonują opinie, że pracy można przypisać funkcje analogiczne do tych, które pełni kara pozbawienia wolności, czyli retributywną (eliminacyjną), użyteczną oraz resocjalizacyjną (Pstrąg, 2014, 140-151).

Wraz z ewolucją podejścia do funkcji kary pozbawienia wolności i do jej resocjalizacyjnego charakteru zmienił się sposób organizacji zatrudniania skazanych. Praca z represji zmieniła się w środek wychowawczy, kształtujący postawy społeczne skazanych oraz służący ich readaptacji. Wychowawcze walory pracy służą ogólnemu rozwojowi jednostki oraz budowaniu jej instrumentalnej strony osobowości (Pstrąg, 2014, s. 151-152).

W gronie wartości, uznawanych przez Polaków za najważniejsze w życiu codziennym, praca zawsze miała i ma olbrzymie znaczenie. Większość wskaźników, odnoszących się do zatrudnienia, pokazuje aprobujące zmiany, jakie zachodzą na tym polu w Polsce. W tym obszarze podejmowane są liczne badania, mające na celu skontrolowanie i odpowiedź na pytanie: Jakie miejsce w hierarchii wartości Polaków zajmuje praca oraz jakie podejście mają do niej Polacy? Takie badania przeprowadził m.in. CBOS w 2006 roku (szerzej: CBOS, 2006). Praca, według tego badania, zajęła drugą pozycję wśród maksymalnie cenionych wartości życiowych – tuż po szczęściu rodzinnym.

Dla zobrazowania, chociażby w pigułce, badań innych naukowców należy przytoczyć badania nad motywami podejmowania pracy wskazane przez badanych odbywających karę pozbawienia wolności. Dorota Pstrąg jest zdania, że motywacją dla skazanych jest: poprawa własnej sytuacji w ZK (25,6%), warunki ekonomiczne (30,1%), zagospodarowanie czasu (18,6%), podnoszenie kwalifikacji (15,1%), czynniki społeczne (4,7%), rozwój zainteresowań (4,7%) i inne (1,2%) (Pstrąg, 2014, s. 151-152).

Szerzej o różnych badaniach pisze Andrzej Woźniak (Woźniak, 2021, s. 154-168).

5. BADANIA WŁASNE

Działanie, które ma prowadzić do osiągnięcia określonego celu, wymaga podjęcia odpowiedniego sposobu postępowania. W artykule zastosowano przekrojowy plan badań empirycznych, utożsamiany z modelem sondażowym

(Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 113). W literaturze metodologicznej ankieta i wywiad uchodzą często za samoistne metody badań, zwłaszcza na gruncie socjologii i pedagogiki. Badający zastosowanie metody sondażu uzależniają szczególnie od sytuacji, w której badacz chce się dowiedzieć o opiniach badanych na temat interesujących go spraw, a także o ich ocenie i wiedzy. Należy pamiętać, że osiągnięcie owych celów lub potwierdzenie hipotez można także otrzymać za pomocą innych metod. W badaniach własnych zastosowano technikę dostosowaną do zakresu analizowanych zjawisk i zróżnicowanej grupy badawczej, po przeanalizowaniu innych dostępnych metod.

Zasadniczym etapem planowania strategii badawczej jest ustalenie problemów badawczych w odniesieniu do postawionych wcześniej celów. Innymi słowy, sformułowanie pytań, na które poszukuje się odpowiedzi. Z reguły problemem badającego jest uszczegółowienie celu badań, umożliwiającego dogłębne poznanie badanego obszaru. Dlatego stanowi on główny liczący się element badań pedagogicznych (Łobocki, 2009, s. 23).

Przedmiotem artykułu jest określenie możliwości procesu resocjalizacji poprzez pracę (jako jedna z form) kobiet pozbawionych wolności w polskim systemie penitencjarnym, w świetle polskiej i światowej literatury przedmiotu i własnych badań.

Głównym celem artykułu jest poznanie możliwości zastosowania pracy w procesie resocjalizacyjnym skazanych kobiet.

W niniejszym artykule założonym problemem badawczym jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie szczegółowe: **Jakie są granice personalistycznego wymiaru pracy ludzkiej, jako wyznacznika resocjalizacji kobiet, na przykładzie ZK nr 1 w Grudziądzu?**

Badania wykonano w Zakładzie Karnym (ZK) nr 1 w Grudziądzu (SW, 2020b), w którym znajdują się oddziały zakładu karnego typu półotwartego i aresztu śledczego dla kobiet i mężczyzn. Pojemność jednostki to 1426 osadzonych, w tym 26 miejsc w Domu dla Matki i Dziecka oraz 13 miejsc w oddziale ginekologiczno-położniczym. Obok charakterystycznych oddziaływań wychowawczych, np. kierowanych w stosunku do osadzonych kobiet ciężarnych, matek, uczennic, w jednostce realizowane są liczne programy sprzyjające readaptacji społecznej osadzonych, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. W jednostce funkcjonują: oddział terapeutyczny dla skazanych kobiet uzależnionych od alkoholu, oddział terapeutyczny dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo, oddział ginekologiczno-położniczy, Dom dla Matki i Dziecka i Centrum Kształcenia Ustawicznego. Zgodnie z informacją Służby Więziennej osadzeni chętnie podejmują się pracy na rzecz środowiska

lokalnego: odpłatnie – w grudziądzkich i podmiejskich firmach oraz nieodpłatnie – na rzecz samorządu terytorialnego, organów administracji publicznej, przy pracach wykonywanych na cele charytatywne itp. (SW 2020b).

Tabela 1. Metryczka badania

Wyszczególnienie		Liczba badanych N=129	%
Wiek	17-18	1	0,8%
	19-20	1	0,8%
	21-30	33	25,6%
	31-40	50	38,8%
	41-50	34	26,4%
	>50	10	7,6%
	Razem	129	100,0%
Wykształcenie	niepełne podstawowe	1	0,8%
	podstawowe/gimnazjalne	40	31,0%
	zawodowe	43	33,3%
	średnie zawodowe	18	14,0%
	średnie bez zawodu	11	8,5%
	pomaturalne	4	3,1%
	niepełne wyższe	5	3,9%
	wyższe	7	5,4%
	Razem	129	100,0%
Stan cywilny	panna/wolna	52	40,3%
	mężatka	31	24,0%
	rozwódka	31	24,0%
	wdowa	14	10,9%
	konkubinat	1	0,8%
	Razem	129	100,0%
Miejsce zamieszkania	wieś	24	18,6%
	miasto do 50	15	11,6%
	miasto 50-100	22	17,1%
	miasto 100-250	26	20,2%
	miasto >250	42	32,5%
	Razem	129	100,0%

Czy w trakcie pobytu w zakładzie karnym wykonywała Pani pracę?		129	100,0%
Jeśli padła odpowiedź „tak” (na poprzednie pytanie), to w jakim charakterze?	nieodpłatnie	11	8,5%
	odpłatnie	103	79,8%
	odpłatnie, a wcześniej nieodpłatnie	15	11,7%
Razem		129	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Badaniami objęto 129-osobową grupę skazanych kobiet (tabela 1). W grupie badanych osób dominują osoby pomiędzy 30 a 40 rokiem życia (38,8%). Ponad (25%) to kobiety w przedziale wieku 21-30 lat (25,6%) oraz 41-50 lat (26,4%). Przeciętna długość życia badanych wynosi ok. 36-37 lat. Badane osoby posiadają stosunkowo niskie wykształcenie: podstawowe/gimnazjalne (31,0%), zawodowe (33,3%). Większość osób badanych to panny/wolne (40,3%). Co czwarta skazana jest mężatką (24,0%), ale i rozwódką (24,0%). Większość badanych osób mieszka w mieście (81,4%), w tym najczęściej na terenie miast powyżej 250 tysięcy mieszkańców (32,5%). W środowisku wiejskim mieszka tylko (18,6%) badanych. Do badania wybrano grupę osób pracujących (100,0%). Większość z badanych pracowała odpłatnie (91,5%), w tym tylko odpłatnie (79,8%), a odpłatnie, a wcześniej nieodpłatnie (11,7%). Nieodpłatnie pracowało (8,5%) badanych skazanych w ZK nr 1 w Grudziądzu.

Kolejnym elementem procesu badawczego w zakresie pedagogiki jest ustalenie roboczych hipotez. Hipoteza taka ukazuje często zachodzące relacje pomiędzy badanymi zmiennymi, a niekiedy także określa ich właściwości. Najogólniej można powiedzieć, że jest ona „spodziewanym przez badacza wynikiem zaplanowanych badań” (Łobocki, 2009, s. 27). W przedmiotowym badaniu ustalono 5 hipotez szczegółowych, które brzmią:

1. Zakłada się, że praca skazanych posiada personalistyczny wymiar i jest ważnym elementem resocjalizacji.
2. Zakłada się, że wykonywana praca przez skazane kobiety służy usuwaniu negatywnych skutków długotrwałej izolacji w zakładzie penitencjarnym.
3. Zakłada się, że poprzez wykonywaną pracę skazane kobiety mogą budować pozytywny wizerunek w oczach społeczeństwa.
4. Zakłada się, że wykonywana praca buduje w skazanych kobietach poczucie własnej tożsamości.
5. Zakłada się, że praca dla osoby skazanej przynosi satysfakcję.

Koniecznym warunkiem skutecznego rozwiązywania sprecyzowanych hipotez roboczych jest należyty dobór lub samodzielne skonstruowanie trafnych i rzetelnych sposobów postępowania badawczego. Do oceny personalistycznego wymiaru pracy ludzkiej, jako wyznacznika resocjalizacji skazanych kobiet, zastosowano własny Kwestionariusz ankiety, zawierający kilka pytań zamkniętych i dwa otwarte. W pytaniach otwartych (sondujących, pytaniach o motyw, typu „dlaczego?”) pozostawiono respondentom swobodę wypowiedzi, a więc w sposób nieskrępowany jakimikolwiek dodatkowymi sugestiami ze strony badającego (poza oczywiście ogólnym tematem, którego dotyczą). Pytania zamknięte (alternatywne) dawały wybór 5 przygotowanych odpowiedzi:

- zdecydowanie TAK,
- raczej TAK,
- raczej NIE,
- zdecydowanie NIE,
- trudno powiedzieć/brak odpowiedzi.

Układając kwestionariusz przyjęto zasadę, aby pytania sondażowe nie były dziełem przypadku, lecz wynikiem przyjętej koncepcji badań.

W przedmiotowym badaniu wykorzystano nowatorską, a zarazem bardzo prostą i czytelną metodę weryfikacji współczynnika siły poparcia hipotezy. Jest to autorska metoda Andrzeja Woźniaka (2021).

6. WSPÓŁCZYNNIK SIŁY POPARCIA HIPOTEZY

– „WSPÓŁCZYNNIK SIŁY POPARCIA
WEDŁUG ANDRZEJA WOŹNIAKA ($S_p AW$)”

Aktualnie nauki społeczne, w tym pedagogika, korzystają z profesjonalnych narzędzi wartościowania poznawczego, diagnostycznego i praktycznego, często narzucając obligatoryjność stosowania sztywnych, schematycznych i technokratycznych sposobów interpretowania badanej rzeczywistości. W związku z pomysłem Andrzeja Woźniaka zasadnym stało się wprowadzenie własnego narzędzia badawczego o nazwie „**Współczynnik siły poparcia ($S_p AW$)**”, do którego skonstruowania wykorzystano średnią ważoną i określone (autorskie) wielkości współczynnika, przypisane do konkretnego stopnia poparcia:

$$S_p AW = \frac{(w_1 * 1) + (w_2 * 0,5) + (w_3 * (-0,5)) + (w_4 * (-1)) + (w_5 * (-0,1))}{n}$$

gdzie:

S_p AW – siła poparcia

w ₁ – zdecydowanie TAK	(współczynnik stopnia poparcia = 1,0)
w ₂ – raczej TAK	(współczynnik stopnia poparcia = 0,5)
w ₃ – raczej NIE	(współczynnik stopnia poparcia = -0,5)
w ₄ – zdecydowanie NIE	(współczynnik stopnia poparcia = -1,0)
w ₅ – trudno powiedzieć/brak odpowiedzi	(współczynnik stopnia poparcia = -0,1)
n – ogólna liczba osób badanych	

Liczba osób z odpowiedziami „trudno powiedzieć/brak odpowiedzi” nie powinna przekraczać określonego procentu populacji badanych. Określenie „w₅” na poziomie 15% – zdaniem autora – pozwala na wyciągnięcie, zgodnych z rzeczywistością, wniosków. Nie może dojść do takiej sytuacji, że np. 60-90% „wstrzymuje się od głosu” i z badania wychodzą niby pozytywne wyniki (Woźniak, 2021).

$$\frac{w_5}{n} \leq 15\%$$

Określa się następujące progi siły poparcia:

- 0,5 – 1,0 – bardzo duża siła poparcia
- 0,1 – 0,5 – duża siła poparcia
- 0,1 – 0,1 – niska do zerowej siła poparcia/odrzućcia
- 0,1 – -0,5 – duża, negatywna siła do odrzućcia
- 0,5 – -1,0 – bardzo duża, negatywna siła do odrzućcia

Ustawienie współczynnika stopnia poparcia dla odpowiedzi „trudno powiedzieć/brak odpowiedzi” na poziomie (-0,1), a nie (0,0) wynika z przekonania autora, że osoba badana, która wybiera ten sposób poparcia jest raczej w kierunku na „NIE”, w kierunku „odrzućcia” stawianej tezy/hipotezy, aniżeli na „TAK”.

Zdaniem A. Woźniaka zmienne „n” i „w₅” powinny być przed badaniem wyraźnie określone. Mogą mieć znaczny wpływ na końcowy wynik. Zmienna „n” (grupa badawcza) powinna być jak największa, natomiast zmienna „w₅” – jak najmniejsza. W badaniu ustalono w₅ na 15%. Jak się okazało w toku badań wielkości te znalazły się pomiędzy 3,9 a 7,0%.

7. OPRACOWANIE HIPOTEZ ROBOCZYCH

Hipoteza 1: Zakłada się, że praca skazanych posiada personalistyczny wymiar i jest ważnym elementem resocjalizacji

Tabela 2. Praca jako czynnik resocjalizacji w wymiarze personalistycznym

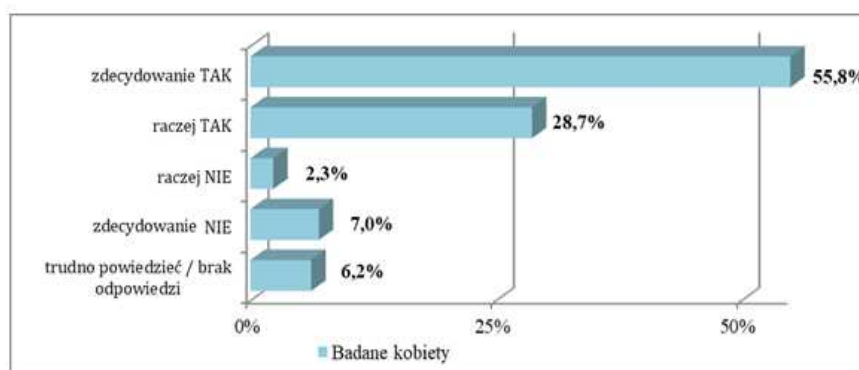
Lp.	Wyszczególnienie	Sp	Liczba badanych N=129	%	Sp * n
1.	zdecydowanie TAK	1	72	55,8	72,0
2.	raczej TAK	0,5	37	28,7	18,5
3.	raczej NIE	-0,5	3	2,3	-1,5
4.	zdecydowanie NIE	-1	9	7,0	-9,0
5.	trudno powiedzieć/brak odpowiedzi	-0,1	8	6,2	-0,8
	Razem		129	100,0	79,2
S_p AW					0,61

Źródło: opracowanie własne.

$$S_p AW = \frac{(w_1 * 1) + (w_2 * 0,5) + (w_3 * (-0,5)) + (w_4 * (-1)) + (w_5 * (-0,1))}{n}$$

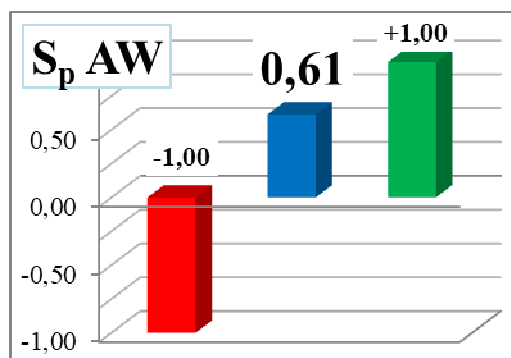
$$S_p AW = \frac{(72 * 1) + (37 * 0,5) + (3 * (-0,5)) + (9 * (-1)) + (8 * (-0,1))}{129} = 0,61$$

Dla zobrazowania wyników liczbowych poparcia dla hipotezy 1 poniżej przedstawione zostaną wyniki w formie graficznej (rysunek 1 i 2).



Źródło: opracowanie własne.

Rysunek 1. Struktura badanych do hipotezy 1



Źródło: opracowanie własne

Rysunek 2. Współczynnik siły poparcia hipotezy 1

Struktura badanych do hipotezy 1 (rysunek 1) pokazuje, że na zadane pytanie: „Czy Pani zdaniem praca osoby pozbawionej wolności jest środkiem wychowawczym (resocjalizującym)? Praca ucząca zdyscyplinowania, systematyczności, obowiązkowości, podejmowania systematycznego wysiłku, szacunku do pracy, do innych oraz kształtująca przekonanie, że może być wartościowym – zarówno dla pojedynczego człowieka, jak i społeczeństwa – sposobem na życie, odmiennym od przestępstwa” – (84,5%) badanych pracujących w ZK nr 1 w Grudziądzu odpowiedziało TAK, w tym zdecydowanie (55,8%), raczej (28,7%). Za raczej nie było jedynie (2,3%), a za zdecydowanie nie (7,0%). Nie udzieliło odpowiedzi lub nie miało zdania (6,2%).

Oznacza to, że olbrzymia większość badanych osób widzi w pracy prawdziwe możliwości resocjalizacji. Praca wiele uczy (por. treść pytania). Siła poparcia na poziomie $S_p AW = 0,61$ (rys. 2), potwierdza założenia i efekty. Czerwony słupek (pierwszy od lewej) pokazuje minimalną (-1,0), a zielony (pierwszy od prawej) maksymalną (+1,0) możliwość wyniku. Oto jedna z odpowiedzi na pytanie otwarte:

Praca osób pozbawionych wolności jest ważnym procesem resocjalizacyjnym. Spotkałam się z osobami, które pracują tylko podczas odbywania kary w ZK, zaś będąc w naturalnym środowisku, tj. na wolności, tego nie robią (żyjąc z kradzieży itp.). Praca w ZK u niektórych osób wzbudza agresję i nie wiem czym to jest spowodowane, czy to jest już taki sposób bycia, czy demoralizacja, czy też chęć poniżenia innych ludzi – nowych osób w zespołach. Dla mnie praca zawsze była i jest ważnym aspektem życia w ZK jak i na wolności.

Przeprowadzona analiza dowodzi, że istnieje bardzo duża siła poparcia skazanych kobiet ($S_p AW = 0,61$) dla hipotezy: zakłada się, że praca skazanych posiada personalistyczny wymiar i jest ważnym elementem resocjalizacji.

Hipoteza 2: Zakłada się, że wykonywana praca przez skazane kobiety służy usuwaniu negatywnych skutków długotrwałej izolacji w zakładzie penitencjarnym.

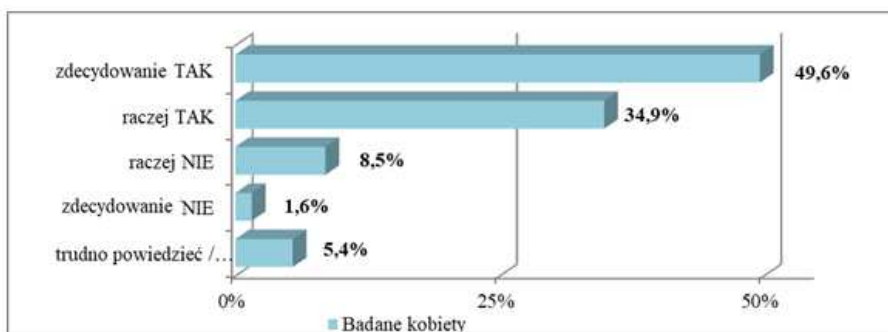
Izolacja to zerwanie lub rozluźnienie więzi ze swoim naturalnym środowiskiem społecznym. Ze względu na aspekt czasowy izolacja może być krótkotrwała (np. delegacja służbowa) lub długotrwała, gdy czas rozłączenia od swojego środowiska wymaga restrukturyzacji życia zarówno osoby izolowanej, jak i osób jej najbliższych (np. długotrwała hospitalizacja, więzienie). Izolacja to również stan ducha, wewnętrzne poczucie jednostki, że nie może podejmować autonomicznych decyzji, że ktoś lub coś ją ogranicza i uniemożliwia swobodę działania (Poklek, 2010, s. 49).

Kolejne pytanie brzmi: Czy Pani zdaniem wykonywana praca przez więźniów służy skutecznej likwidacji negatywnych skutków pobytu w izolacji totalnej?

Tabela 3. Praca jako czynnik niwelujący ujemne skutki długoletniej izolacji penitencjarnej

Lp.	Wyszczególnienie	Sp	Liczba badanych N=129	%	Sp * n
1.	zdecydowanie TAK	1	64	49,6	64,0
2.	raczej TAK	0,5	45	34,9	22,5
3.	raczej NIE	-0,5	11	8,5	-5,5
4.	zdecydowanie NIE	-1	2	1,6	-2,0
5.	trudno powiedzieć/brak odpowiedzi	-0,1	7	5,4	-0,7
	Razem		129	100,0	78,3
S_p AW					0,61

Źródło: opracowanie własne.



Źródło: opracowanie własne.

Rysunek 3. Struktura badanych do hipotezy 2

Kolejna hipoteza (tabela 3, rysunek 3) posiada podobną siłę poparcia do hipotezy 1 i wynoszącą (S_p AW = 0,61) punktu, przy maksymalnym (+1,0) pkt. Jednostkowe poparcie na kolejne pytania było następujące: dla odpowiedzi „zdecydowanie tak” (49,6%), „raczej tak” (34,9%), w sumie na TAK (84,5%). Pozostałe odpowiedzi na „raczej nie” to (8,5%), „zdecydowanie nie” tylko (1,6%) i w końcu brak odpowiedzi (5,4%).

Dla zobrazowania atmosfery respondentek poniżej zostaną przytoczone w całości dwie wypowiedzi w części pytań otwartych:

Każdy osadzony ma inny charakter i inne podejście do pracy, jak i do obowiązków mu powierzonych. Niestety nie każdy osadzony z szacunkiem traktuje pracę, wręcz przeciwnie – niektórzy pracują, bo muszą.

Ja pracuję, bo chcę. Zależy mi również na pracy i na wykształceniu w sobie pewnych cech, takich jak: obowiązkowość, punktualność, systematyczność, co na pewno pomoże mi prawidłowo funkcjonować po opuszczeniu ZK.

Przeprowadzona analiza dowodzi, że istnieje bardzo duża siła poparcia skazanych kobiet (S_p AW = 0,61) dla hipotezy: zakłada się, że wykonywana praca przez skazane kobiety służy usuwaniu negatywnych skutków długotrwałej izolacji w zakładzie penitencjarnym.

Hipoteza 3: Zakłada się, że poprzez wykonywaną pracę skazane kobiety mogą budować pozytywny wizerunek w oczach społeczeństwa

Wizerunek osobisty (tabela 4, rysunek 4) posiada każdy człowiek, ale dla kobiety jest on wyjątkowo istotny, albowiem bywa, że kobiety są surowiej oceniane przez otoczenie aniżeli mężczyźni. Ażeby sukces został zauważony, kobieta często musi go wesprzeć właściwym wizerunkiem.

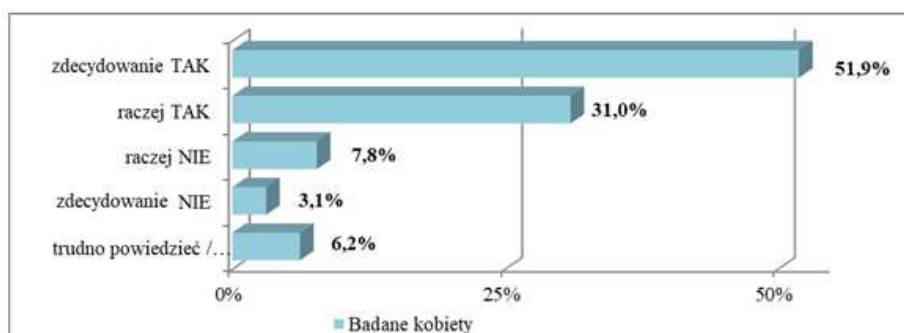
Kolejnym pytaniem w Kwestionariuszu jest: Czy Pani zdaniem więźniowie poprzez wykonywaną pracę mogą budować pozytywny wizerunek w oczach ludzi wolnych?

Tabela 4. Pracujący więźniów w oczach społeczeństwa

Lp.	Wyszczególnienie	Sp	Liczba badanych N=129	%	Sp * n
1.	zdecydowanie TAK	1	67	51,9	67,0
2.	raczej TAK	0,5	40	31,0	20,0
3.	raczej NIE	-0,5	10	7,8	-5,0
4.	zdecydowanie NIE	-1	4	3,1	-4,0
5.	trudno powiedzieć/brak odpowiedzi	-0,1	8	6,2	-0,8
Razem			129	100,0	77,2
S_p AW					0,60

Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzona analiza ukazuje, że wynik jest porównywalny do dwóch dotychczas przebadanych hipotez. Wynik tej hipotezy to $S_p AW = 0,60$. Odpowiedzi TAK udzieliło (82,9%) respondentek, w tym zdecydowanie tak (51,9%), a raczej tak (31,0%). Za raczej nie opowiedziało się (7,8%) respondentek, natomiast zdecydowanie nie zakreśliło (3,1%). 8 osób na 129 zbadanych, tj. (6,2%) stwierdziło, że nie ma zdania lub wstrzymało się od głosu. Tak wymowne poparcie kolejnej hipotezy świadczy o bardzo mocnym przekonaniu badanych o dobrodziejstwie pracy.



Źródło: opracowanie własne.

Rysunek 4. Struktura badanych do hipotezy 3

Dla zobrazowania nastrojów badanych poniżej zostaną przytoczone dwie kolejne wypowiedzi w pytaniach otwartych:

Uważam, że praca dla każdej osoby pozbawionej wolności to ważna rzecz, pozwala spłacić swój dług wobec społeczeństwa, pokazuje, że człowiek zrozumiał swoje błędy i chce czynnie uczestniczyć w normalnym życiu.

Pracuję 4 miesiące odpłatnie na pracy wolnościowej. Jestem zadowolona, ponieważ wiem, że pomaga mi to w resocjalizacji. Po tych osobach, które pracują ze mną też widać duże zmiany pod kątem resocjalizacji. Osoby z wolności nie wyróżniają nas. Starają się traktować nas na równi i naprawdę jestem zadowolona ze swojej pracy. Lubię ją, lubię to, co w niej wykonuję. Mam również nadzieję, że na wolności będę mogła kontynuować taką samą pracę.

Przeprowadzona analiza dowodzi, że istnieje bardzo duża siła poparcia skazanych kobiet ($S_p AW=0,60$) dla hipotezy: zakłada się, że poprzez wykonywaną pracę skazane kobiety mogą budować pozytywny wizerunek w oczach społeczeństwa.

Hipoteza 4: Zakłada się, że wykonywana praca buduje w skazanych kobietach poczucie własnej tożsamości

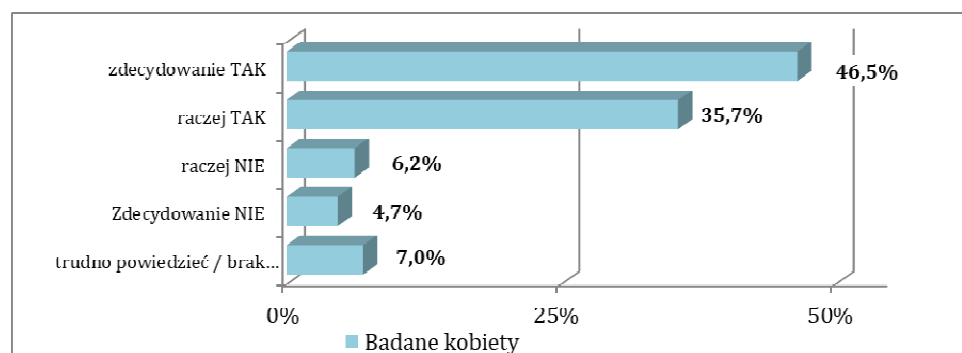
Istota resocjalizacji polega na zmianie tożsamości. Powoduje ona odkrycie innego siebie, umożliwia powiedzenie sobie: „Nie jestem tym, kim byłem, nie jestem zły”. Resocjalizacja jest procesem rozwijania i kreowania potencjałów. Poszukując skutecznych metod pracy z osobami pozbawionymi wolności należy odwołać się do znanych koncepcji psychologicznych, stanowiących psychologiczne podstawy resocjalizacji (Pierzchała, 2013, s. 118).

Budowa własnej tożsamości, to kolejne pytanie: Czy Pani zdaniem praca skazanych buduje w nich poczucie własnej tożsamości (bycia „kimś”), poprzez właściwe jego lokowanie w strukturze społecznej?

Tabela 5. Praca jako czynnik wzmacniający poczucie tożsamości osadzonych kobiet

Lp.	Wyszczególnienie	Sp	Liczba badanych N=129	%	Sp * n
1.	zdecydowanie TAK	1	55	42,6	55,0
2.	raczej TAK	0,5	49	38,0	24,5
3.	raczej NIE	-0,5	13	10,1	-6,5
4.	zdecydowanie NIE	-1	4	3,1	-4,0
5.	trudno powiedzieć/brak odpowiedzi	-0,1	8	6,2	-0,8
	Razem		129	100,0	68,2
S_p AW					0,53

Źródło: opracowanie własne



Źródło: opracowanie własne

Rysunek 5. Struktura badanych do hipotezy 4

Istota własnej tożsamości charakteryzuje się najniższym stopniem poparcia ($S_p AW=0,53$), aniżeli trzy dotychczasowe badania. Najniższym, ale w sumie i tak bardzo wysokim. W rezultacie pozytywnej odpowiedzi TAK udzieliło 80,6%, w tym zdecydowanie tak – 42,6%, a raczej tak – 38,0%. Raczej nie widziało – 10,1%, zdecydowanie nie – 3,1%, a 6,2% – było niezdecydowanych lub zrezygnowało z oddania odpowiedzi. Może zastanawiać to niższe poparcie. Jaka jest więc sytuacja współczesnego człowieka, co w ogromnej mierze wpływa na jego poczucie tożsamości i zachowania? Zdaniem Jana Pawła II:

[...] człowiek coraz bardziej bytuje w lęku. Żyje w lęku, że jego wytwory – rzecz jasna nie wszystkie i nie większość, ale niektóre, i to właśnie te, które zawierają w sobie szczególną miarę ludzkiej pomysłowości i przedsiębiorczości – mogą zostać obrócone w sposób radykalny przeciwko człowiekowi. Mogą stać się środkami i narzędziami jakiegoś wręcz niewyobrażalnego samozniszczenia, wobec którego wszystkie znane nam z dziejów kataklizmy i katastrofy zdają się blednąć (1979, 15).

Marek Konopczyński (2010, 2013, 2015) jest zdania, że istota resocjalizacji polega na aktywizacji twórczego potencjału osoby resocjalizowanej, a w konsekwencji uzyskaniu zgodnego z jej głęboką naturą przeorientowania poczucia własnej tożsamości i społecznie spełnianych ról.

Sensem każdej działalności resocjalizacyjnej jest człowiek, zaś przedmiotem jego dobro. Należy je rozumieć w sposób pozbawiony odcieni kontekstowych i interpretacyjnych. Dobrem każdego człowieka jest jego rozwój, który umożliwia mu pokonywanie przeciwności losu w taki sposób, aby za każdym razem, oglądając się za siebie, nie dostrzegał „społecznej ściany obojętności”, a patrząc w przyszłość, widział otwierające się przed nim społeczne perspektywy. Można powiedzieć, że te trzy wymienione podmioty odniesienia łączy kultura socjalizacyjna. (Konopczyński, 2015, s. 75).

Spodziewanym efektem takiego postępowania ma być przemiana tożsamości dewiacyjnej wychowanka na tożsamość i samoświadomość akceptowalną przez społeczeństwo, które stanowi podmiot funkcjonującego prawa i obyczajowości (Pierzchała, 2016, s. 49). Ale czy zawsze tak jest? Tak pojmowana działalność resocjalizacyjna zakłada równoczesne uruchomienie dwóch procesów: z jednej strony rozbudzenie i stymulację rozwoju u wychowanka procesów poznawczych i twórczych, z drugiej – w ramach zaprojektowanych oddziaływań metodycznych – procesu indywidualnej i społecznej destygmatyzacji (Pierzchała, 2016). Niestety często jest tak, że skazany gubi się w poszukiwaniu własnej tożsamości. Ważne jest respektowanie tożsamości osobowej wychowanka, skazanego, rozbudowanie elementów tożsamości osobowej i tożsamości społecznej, tj. sfery praw i wolności człowieka oraz odpowiedzialności i zrozumienia społecznego dla tych osób (szerzej: Bałandynowicz, 2011).

Warto przyjrzeć się odpowiedzi na kolejne pytanie otwarte:

Dla mnie praca jest potrzebna, ponieważ lubię pracować i nie patrzę w ścianę. Pracowałam od lat najmłodszych i praca mnie uszlachetnia, mogę pomóc swoim dzieciom, teściowej. Poprzez pracę mogę zdobyć byt, pomóc zdobywać wykształcenie i zaznajomić się z różnymi etatami. Jestem osobą obowiązkową [...], niezależną finansowo i to daje mi wielką radość i szacunek dla samej siebie. Dzięki mojej wykonywanej pracy jestem potrzebna dla otoczenia. Pracę wykonuję rzetelnie, w którą wkładam dużo serca i całą siebie. Dumna jestem, że pracuję.

Przeprowadzona analiza dowodzi, że istnieje na pograniczu duża/bardzo duża siła poparcia skazanych kobiet (S_p $AW=0,53$) dla hipotezy: zakłada się, że wykonywana praca buduje w skazanych kobietach poczucie własnej tożsamości.

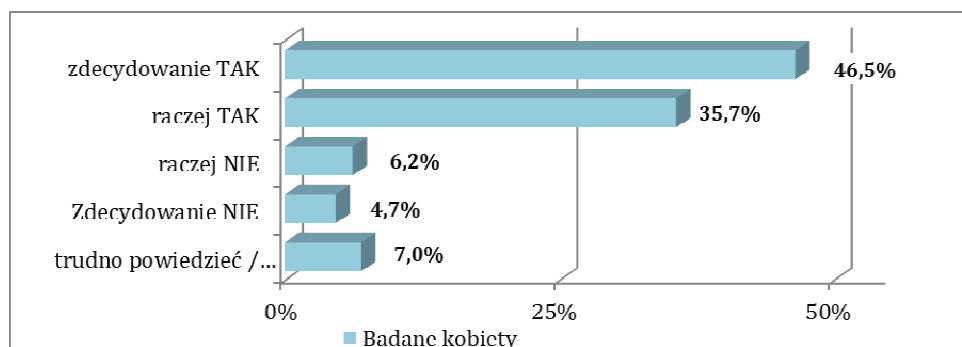
Hipoteza 5: Zakłada się, że praca dla osoby skazanej przynosi satysfakcję

Satysfakcja z pracy (tabela 6, rysunek 6) jest ściśle połączona z tym, jaki stosunek do systemu (miejsca pracy, atmosfery, przełożonego, współpracowników, zadań, które wykonuje itp.), ma skazany–pracownik. Wpływa na to finansowy aspekt oraz potrzeby wyższego rzędu, takie jak poczucie sukcesu, prestiżu, szacunku, przynależności oraz samorealizacji.

Tabela 6. Satysfakcja z wykonywanej pracy wśród osadzonych kobiet

Lp.	Wyszczególnienie	S_p	Liczba badanych N=129	%	$S_p * n$
1.	zdecydowanie TAK	1	60	46,5	60,0
2.	raczej TAK	0,5	46	35,7	23,0
3.	raczej NIE	-0,5	8	6,2	-4,0
4.	zdecydowanie NIE	-1	6	4,7	-6,0
5.	trudno powiedzieć/brak odpowiedzi	-0,1	9	7,0	-0,9
	Razem		129	100,0	72,1
S_p AW					0,56

Źródło: opracowanie własne



Źródło: opracowanie własne

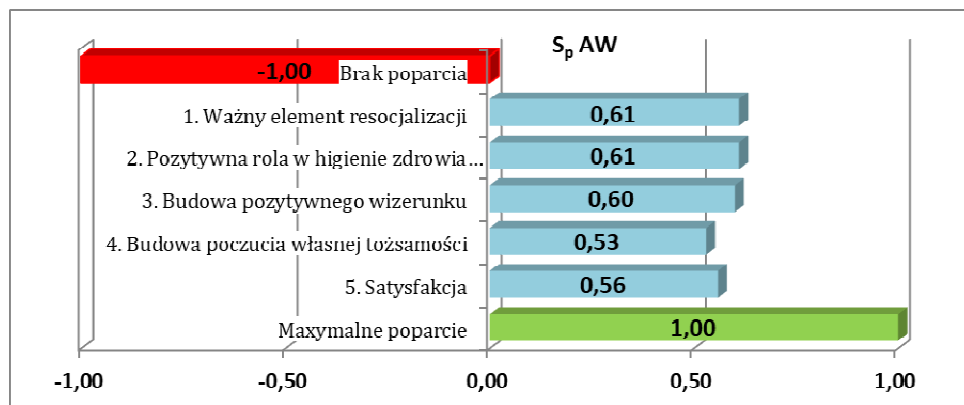
Rysunek 6. Struktura badanych do hipotezy 5

Poziom satysfakcji z pracy wśród pracujących skazanych ZK nr 1 w Grudziądzu wynoszący (S_p , $AW=0,56$) w skali od -1 do +1 niższy od wyników z 3 hipotez, ale należy uznać za bardzo dobry. W sumie 82,2% jest usatysfakcjonowana, w tym bardzo – 46,5%, w stopniu umiarkowanym – 35,7%. Zupełnie brak satysfakcji wyraziło 4,7% badanych, brak umiarkowany – 6,2%, a wstrzymało się od wyrażenia zdania 7,0%. Głównym powodem braku satysfakcji z pracy jest: praca nieadekwatna do zainteresowań, pasji oraz wykształcenia, monotonna, za ciężka jak dla kobiet, kobiety czują się wykorzystywane, lekceważone i chyba najważniejsze – niskie zarobki, zły podział wynagrodzenia itp.

8. PODSUMOWANIE BADAŃ

W niniejszym artykule założonym problemem badawczym było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie szczegółowe: **Jakie są granice personalistycznego wymiaru pracy ludzkiej, jako wyznacznika resocjalizacji kobiet, na przykładzie ZK nr 1 w Grudziądzu?**

Badania w zakresie personalistycznego wymiaru pracy, wpływającego na resocjalizację kobiet, na przykładzie ZK nr 1 w Grudziądzu, przeprowadzone na grupie 129 osób pracujących wypadły bardzo obiecująco, pokazując dobrodziejstwo pracy w resocjalizacji, na drodze do powrotu do społeczeństwa. Poziom poparcia dla poszczególnych hipotez ukazuje rysunek 7.



Źródło: opracowanie własne.

Rysunek 7. Podsumowanie poparcia dla poszczególnych hipotez

Wykonywana praca przez osoby pozbawione wolności, zarówno praca odpłatna jak i nieodpłatna, oznacza dla skazanych konkretne korzyści. Najważniejsze jest, aby praca nie stanowiła dodatkowej dolegliwości dla skazanego. Najwyższe poparcie (możliwe w przedziale od -1; 0; do +1) dla wykonywanej pracy respondentki wykazały: ważny element resocjalizacji ($S_p AW=0,61$), pozytywna rola w higienie zdrowia psychicznego ($S_p AW=0,61$), budowa pozytywnego wizerunku w oczach społeczeństwa ($S_p AW=0,60$). Najniższe poparcie, ale i tak bardzo duże otrzymała praca w odniesieniu do satysfakcji ($S_p AW=0,56$) i w kontekście budowy własnej tożsamości ($S_p AW=0,53$).

ZAKOŃCZENIE

Praca, w ujęciu personalizmu chrześcijańskiego, jest wszelkiego rodzaju działaniem zmierzającym do formowania bytu ludzkiego, do jego przekształcania i rozwijania, ostatecznie do samorealizacji, samoaktualizacji człowieka jako osoby. Personalizm ma swoją metodę, będąc samą metodą rozumienia i kształtowania świata. Personalizm uniwersalizuje pracę, wiąże niezwykle ściśle z całą osobą ludzką i przypisuje jej pewne atrybuty religijne. Według Floriana W. Znanieckiego – polskiego filozofa, socjologa – personalizm jest wyznacznikiem nowej cywilizacji wszechludzkiej, jako ideał rozwoju duchowego, a więc pełnej humanizacji człowieka (Mariański, 2007, s. 574).

Korzyści dla więźniów wynikające z realizacji programu pracy:

– istnieje możliwość podjęcia pracy, umożliwiającej bezpłatne przyuczenie się do zawodu i aktywizację zawodową w warunkach wolnościowych;

- istnieje możliwość uzyskania w sposób akceptowany społecznie środków finansowych przez skazanych na własne potrzeby, środków pozwalających na wspieranie rodziny oraz pokrycie kar pieniężnych, np: alimentów i grzywien;
- uczy systematyczności i wywiązywania się z wyznaczonych obowiązków, wyrabia poczucie odpowiedzialności i jest dobrym treningiem do powrotu do społeczeństwa i samodzielnego życia na wolności;
- umożliwia zagospodarowanie czasu wolnego, skutecznie przeciwdziałając samookaleczeniom, rozwojowi podkultury więziennej, przemocy w stosunku do innych itp.;
- kształtuje poczucie przydatności, pożyteczności, umiejętności współpracy w zespole, zwiększając poczucie sensu życia i wysiłku, poczucie bycia docenianym przez innych itp.;
- zmniejsza poczucie bezcelowości pobytu w ZK oraz zachowuje sprawność zawodową, siłę fizyczną i umysłową (Bramska, 1995).

Jeśli skazana, jako osoba, ma bez zastrzeżeń akceptować moralną powinność pracy, jaką powinna odkryć w sobie, co więcej, jeśli ma tę ideę w swoim życiu przyjąć, to sama praca powinna spełniać wiele warunków. Fundamentalną kwestią jest wymaganie, aby praca miała zawsze wymiar ludzki, personalistyczny, to znaczy, aby była warta człowieka jako osoby. Jeśli ten warunek nie byłby uwzględniony, jednostka wprawdzie będzie odkrywała w swoim sumieniu obowiązek pracy, ale najczęściej obowiązek ten, jak i samą pracę będzie traktowała jako zło konieczne, a nawet jako przekleństwo ludzkiego losu (Kapias, 2005, s. 212). Należy pamiętać, że zatrudnienie skazanych powinno stać się prawdziwą szansą na zmianę ich życia.

BIBLIOGRAFIA

- BAŁANDYNOWICZ, A. (2011). *Probacja. Resocjalizacja z udziałem społeczeństwa*. Wyd. 2. Warszawa: Wolters Kluwer Business.
- BAŃKO, M. (red.). (2014). *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- BARTNIK, C. S. (2000). *Personalizm*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- BARTNIK, C. S. (2005). *Praca jako wartość humanistyczna*. W: M. Kowalczyk (red.). *Praca a kultura*. Lublin: Wydawnictwo Standruk.
- BRAMSKA, M. (1995). *Zatrudnienie*, *Biuletyn RPO*, Nr 28.
- CBOS (2006). *Znaczenie pracy w życiu Polaków*. *Komunikat*. Warszawa.
- FRANKFORT-NACHMIAS, Ch., NACHMIAS, D. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- GÓZDŹ, K. (2015). Personalistyczny charakter pracy ludzkiej. *Studia Gnesnensia*, 29, 25-33.
- GRZYBOWSKI, J. (2003). Człowiek jako osoba w metafizyce św. Tomasza z Akwinu. *Warszawskie Studia Teologiczne*, 16, 201-229.

- JAN PAWEŁ II. (1991). Ewangelia więźni. Spotkanie z więźniami w plockim zakładzie karnym (Płock, 7 czerwca 1991). *L'Osservatore Romano*, 6, 14-16.
- JAN PAWEŁ II. (1979). Encyklika *Redemptor hominis* o Jezusie Chrystusie Odkupicielu człowieka. Rzym.
- JAN PAWEŁ II. (1981). Encyklika *Laborem exercens* o pracy ludzkiej (z okazji 90. rocznicy Encykliki *Rerum novarum*). Rzym.
- KAPIAS, M. (2005). Personalistyczny wymiar pracy ludzkiej. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Katowicach*, 35, 205-218.
- KONOPCZYŃSKI, M. (2010). *Metody twórczej resocjalizacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KONOPCZYŃSKI, M. (2013). *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych – refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*. Warszawa: Pedagogium WSNS.
- KONOPCZYŃSKI, M. (2015). *Pedagogika resocjalizacyjna. W stronę działań kreujących*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- ŁOBOCKI, M. (2009). *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Wyd. 9. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- MARIAŃSKI, J. (2007). Personalizm. W: C. Rogowski (red.). *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy* (s. 571-576). Warszawa: VERBINUM Wydawnictwo Księży Werbistów.
- PIERZCHAŁA, K. (2013). *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- PIERZCHAŁA, K. (2015). *Skazani ale nie potępieni. Poczucie powinności i odpowiedzialności. Studium psychologiczno-pedagogiczno-pastoralne*. Wyd. 2 rozszerzone. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- PIERZCHAŁA, K. (2016). *Destygmatyzacja przestępców w świetle Magisterium Kościoła oraz poglądów na resocjalizację*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- PIERZCHAŁA, K. (2017). Wina – prawo – kara. Prawne i psychopedagogiczne aspekty resocjalizacji penitencjarnej. *Probacja*, 2, 91-117.
- PIERZCHAŁA, K. (2018). Wymiar osobowy w resocjalizacji skazanych, *Probacja*, 4, 47-66.
- PILCH, T., BAUMAN, T. (2001). *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*. Wyd. 2. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- POKLEK, R. (2010). *Instytucjonalne i psychospołeczne aspekty więzienia*. Kalisz: Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej.
- PSTRĄG, D. (2014). Praca w procesie readaptacji społecznej skazanych. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 33, 148-164.
- PYTKA, L. (2006). *Resocjalizacja*. W: T. Pilch (red.). *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 5 (s. 268-270). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- SMITH, A. (2015). *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SZASZKIEWICZ, M. (1997). *Tajemnice grypsarki*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych.
- WALDZIŃSKI, D. (2001). Duch pracy ludzkiej Stefana Kardynała Wyszyńskiego. *Studia Elbląskie*, 3, 189-199.
- WOJTYŁA, K. (1986). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- WOŹNIAK, A. (2021). Resocjalizacja przez pracę osób pozbawionych wolności w losowo wybranych jednostkach penitencjarnych, *Praca doktorska, nieopublikowana*.
- WYSZYŃSKI, S. (1955). Duch pracy ludzkiej. Konferencje o pracy (*Przedruk z wydania Księgarni Powszechnej, Włocławek 1946*).

WYSZYŃSKI, S. (2000). *Duch pracy ludzkiej. Myśli o wartości pracy*. Warszawa: Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „*Soli Deo*”. Instytut Wydawniczy PAX.

NETOGRAFIA

Encyklopedia PWN. <https://encyklopedia.pwn.pl/> [dostęp: 14 lutego 2020].

SŁUŻBA WIĘZIENNA (SW). (2020a). *Program „Praca dla więźniów”*. <https://sw.gov.pl/dzial-program-pracy-wiezniow> [dostęp: 14.02.2020].

SŁUŻBA WIĘZIENNA (SW). (2020b). Zakład Karny nr 1 w Grudziądzu. <https://www.sw.gov.pl/jednostka/zaklad-karny-nr-1-w-grudziadzu#info> [dostęp: 14.02.2020].

PERSONALISTYCZNY WYMIAR PRACY LUDZKIEJ, JAKO WYZNACZNIK RESOCJALIZACJI KOBIET, NA PRZYKŁADZIE WŁASNYCH BADAŃ

STRESZCZENIE

Personalizm to nadanie zdarzeniu charakteru osobistego, skierowanego na wychowanie osoby, a resocjalizacja to przemiana tej osoby, skierowana w stronę wolności, pełnienia ról społecznych poprzez dążenie do autonomicznego i wolnego decydowania. Zamierzając zidentyfikować w personalistycznym obszarze istotę pracy ludzkiej istnieje potrzeba zwrócenia szczególnej uwagi na podmiot problemu, którym jest człowiek, jego człowieczeństwo, sposób na pojmowanie rzeczywistości i całego świata. Istota pracy powinna posiadać „ludzkie oblicze”, praca powinna być dla skazanych satysfakcjonująca.

Zasadniczym celem badań było poznanie możliwości zastosowania pracy w procesie resocjalizacyjnym skazanych kobiet, ukazując personalistyczny wymiar wpływu tej pracy na resocjalizację.

Słowa kluczowe: osoba; skazany; personalizm; praca; resocjalizacja; socjalizacja; wartość; wychowanie; zakład karny.

PERSONALISTIC DIMENSION OF HUMAN WORK AS A DETERMINANT OF WOMEN'S SOCIAL REHABILITATION, BASED ON MY OWN RESEARCH

SUMMARY

Personalism is giving the event a personal character, directed at the upbringing of a person, and resocialization is a transformation of that person, directed towards freedom, performing social roles, by striving for autonomous and free decision-making. In order to identify the essence of human work in a personalistic area, there is a need to pay special attention to the subject of the problem, which is man, his humanity, a way of understanding reality and the whole world. The essence of work should have a “human face”, work should be satisfying for convicts.

The main goal of the research is to learn about the possibility of using work in the social rehabilitation process of convicted women, learning the personalistic dimension of the impact of this work on social rehabilitation.

Keywords: person; convicted; personalism; work; resocialization; satisfaction; socialization; value; upbringing; prison.